

PROFILAKTYKA

Marta KOBLAŃSKA



fot. istockphoto.com

Podgrzewanie tytoniu a redukcja szkodliwości nałogu

Wyniki badań wskazują, że korzystanie z urządzeń podgrzewających tytoń to być może mniejsze zło niż palenie tradycyjnych papierosów. Czy szansą na wyjście z nałogu mogą być alternatywne produkty tytoniowe?

Czy zmieni się postrzeganie tytoniu w związku z nowymi doniesieniami naukowymi na temat sposobów jego używania? Czy tzw. tytoń podgrzewany stanie się skutecznym narzędziem w redukcji szkód wywołanych paleniem tradycyjnym z uwagi na mniejszą szkodliwość zdrowotną? Między innymi o tym była mowa podczas konferencji „Gorące tematy w polityce zdrowotnej”, która odbyła się w Warszawie pod patronatem „Journal of Health Policy and Outcomes Research”. Konferencja była poświęcona najgorętszym problemom i zmianom w polityce zdrowotnej w Polsce. Spotkanie miało charakter elitarny, a starannie dobrane grono prelegentów przedstawiło najważniejsze zagadnienia zdrowotne w sposób merytoryczny i interesujący dla odbiorców. Obowiązki przewodniczącej Komitetu Naukowego pełniła prof. Karina Jahnz-Różyk z Wojskowego Instytutu Medycznego, która jest redaktorem naczelnym czasopisma „Journal of Health Policy and Outcomes Research”. Wśród prelegentów znaleźli się przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia i Agencji Badań Medycznych, jak również Głównego Inspektora Sanitarnego. Wystąpienie przygotował m.in. Marcin Czech, który w resorcie zdrowia, kiedy jeszcze był wiceministrem, opracował dokument „Polityka lekowa państwa 2018–2020”.

Choć dla niektórych papierosy elektroniczne to nadal przejaw uzależnienia, to jednak ostatnio opublikowane badania wskazują, że przy wykorzystaniu e-papierosów szanse bycia wolnym od nałogu po 12 miesiącach od odstawienia tradycyjnych papierosów są dwa razy większe w porównaniu z innymi sposobami dostarczania nikotyny. Dowody dotyczące wpływu e-papierosów na zdrowie pozostają jednak niejednoznaczne, a niektórzy eksperci podnoszą, że zawierają one również wiele rakotwórczych substancji, o których na razie po prostu niewiele wiadomo. Płyn wykorzystywany w e-papierosach może mieć różny skład i z tej przyczyny trudno jednoznacznie określić ryzyko zdrowotne. Czy w takim razie to tytoń podgrzewany może stać się skuteczną alternatywą dla papierosów tradycyjnych w przypadku osób, które nie mogą rzucić palenia z wykorzystaniem innych metod?

– *Efekt zdrowotny palenia tytoniu należy oceniać w kategoriach szkodliwości zawartych w dymie papierosowym substancji, które WHO oraz FDA klasyfikują jako niebezpieczne lub potencjalnie niebezpieczne* – wskazywał dr hab. Maciej Niewada, prezes Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego, podczas wykładu na temat wyników badań naukowych w zakresie redukcji szkód zdrowotnych związanych z paleniem ty-

toniu u palaczy nieodpowiadających na farmakoterapię.

Dotychczas w 9 badaniach klinicznych z randomizacją produkty podgrzewające tytoń były oceniane w zakresie 18 potencjalnie szkodliwych oraz szkodliwych związków chemicznych mogących zwiększać ryzyko raka lub chorób układu sercowo-naczyniowego. Wyniki badań, potwierdzone także przez niezależne agencje rządowe w Niemczech, Holandii, Wielkiej Brytanii i Korei, wskazały na 90-procentową redukcję liczby tzw. markerów spalania oraz substancji rakotwórczych w porównaniu z tradycyjnym dymem papierosowym. Co więcej, produkty podgrzewające tytoń miały mniej szkodliwy wpływ na dysfunkcje śród-błonka, stres oksydacyjny i wywoływanie stanu zapalnego niż tradycyjne papierosy.

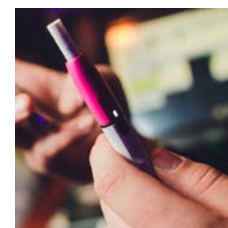
– *Oczywiście trudno traktować wyniki tego badania jako te, które wpływają na tzw. twardy efekt końcowy, niemniej można założyć, że jego elementy mają znaczenie dla oceny ryzyka chorób odtytoniowych. Wykazano w nim mniejszą szkodliwość tytoniu podgrzewanego w stosunku do papierosów tradycyjnych w zakresie wpływu na metabolizm lipidów czy wykładniki stanu zapalnego. Z tego powodu tytoń podgrzewany może się przyczyniać do redukcji ryzyka chorób, w których palenie jest czynnikiem ryzyka* – podkreślał dr hab. Niewada. Zastrzegł jednocześnie, że stosowanie tytoniu podgrzewanego zamiast tradycyjnego palenia nie może być alternatywą dla zaprzestania palenia w ogóle. Jest to jednak wyjście dla osób, u których próby takie kończyły się niepowodzeniem. Ograniczeniem badania jest krótki czas obserwacji, dlatego konieczne są kolejne próby oceny wpływu tzw. produktów bezdymnych podgrzewających tytoń na odległy efekt zdrowotny.

Wyniki badań sugerują brak negatywnego wpływu produktów podgrzewających tytoń na jakość powietrza w pomieszczeniach zamkniętych, co może się przyczyniać do zmniejszenia ryzyka chorób związanych z narażeniem na dym i tzw. bierne palenie. Co więcej, rezultaty badań sponzorowanych przez firmy tytoniowe i prowadzonych niezależnie są zbliżone, podobnie jak badań *in vitro* i *in vivo*.

A amerykańska Agencja Żywności i Leków (FDA) zgodziła się ostatnio na sprzedaż produktów podgrzewających tytoń. Wskazała na mniejszą zawartość toksyn w aerozolu produktów podgrzewanych, choć jednocześnie zastrzegła, że nie mogą one zostać uznane za bezpieczne. Zdaniem FDA produkty te mają znaczenie dla zdrowia publicznego z punktu widzenia ryzyka i korzyści dla całej populacji.

”

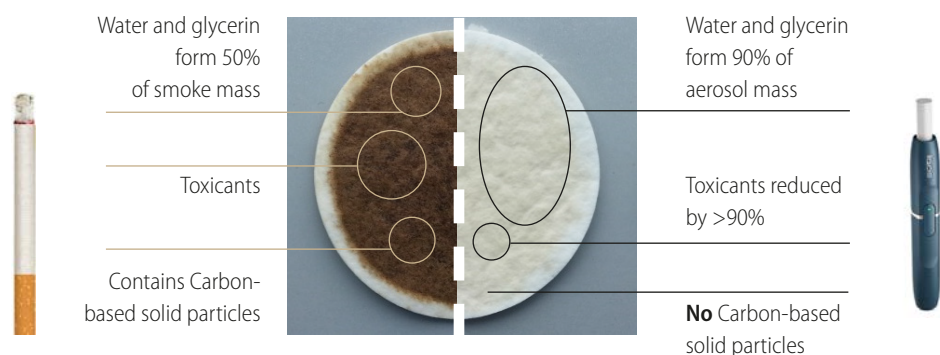
Wyniki badań sugerują brak negatywnego wpływu produktów podgrzewających tytoń na jakość powietrza



fot. istockphoto.com

w pomieszczeniach zamkniętych, co może się przyczyniać do zmniejszenia ryzyka chorób związanych z narażeniem na dym i tzw. bierne palenie

Differences Between IQOS Aerosol and Cigarette Smoke



Smoke and aerosol were collected on a Cambridge filter pad using Health Canada Intense smoking regime